

Zbigniew Wodecki, Deszczowa piosenka

Gdy już zapada zmierzch
I znów pada deszcz
Gdy znów braknie słów
Tobie też, tobie też
Gdy już pusty jest
Jak staw pełen łez
Jak twój i mój dom
Ulic mrok, place też

Będziesz słońcem
Pó co nam deszcz?
Albo snem, jeśli tak chcesz
Gdyby wciąż pustymi ulicami
Tak wzdłuż i wszerek
Więc cóż, że już zmierzch
Że wciąż pada deszcz
Gdy ktoś przy mnie jest, może ty?

Gdy już zapada zmierzch (zapada zmierzch)
I znów pada deszcz (pada deszcz)
Gdy znów braknie słów
Tobie też, tobie też
Gdy już pusty jest (pusty jest)
Jak staw pełen łez (pełen łez)
Jak twój i mój dom
Ulic mrok, place też

Będziesz słońcem
Pó co nam deszcz?
Albo snem, jeśli tak chcesz
Gdyby wciąż pustymi ulicami
Tak wzdłuż i wszerek
Więc cóż, że już zmierzch
Że wciąż pada deszcz
Gdy ktoś przy mnie jest, może ty?